KRASNAL PĘDZIWIATR

W swej małej wiosce KRASNOLANDZIE gdzie krasnale mieszkają. Mieszka krasnal Pędziwiatr.
Lata, biega, znika w mik. Nic nie robi ze spokojem, nie usiedzi w jednym miejscu.
Gdy poproszą go znajomi by się spotkał z nimi, chwila moment i już krasnal znika. Niespokojna dusza z niego, taką też atmosferę wprowadzał będąc w towarzystwie.
Co by zrobić by kolegę uratować, by spokojnie mógł posiedzieć. By nie szalał, by nie spieszył zawsze się. Pomyśleli koledzy wspólnie o tym by mu pomóc, by uspokoić go, by wyciszyć.
Gdy herbatkę będą mu robili to się tak zmówili. Będą ją tylko mu z ziółek parzyli. Tak też robili, zapraszali i częstowali. Długo trwać nie trwało a krasnala Pędziwiatra tak to uspokoiło, wyciszyło. Robił wszystko tak jak trzeba, ile czasu to trwać miało. Nie spieszył się tak bardzo i nigdzie go nie gnało. Pomoc kolegów się przydała krasnal Pędziwiatr żył normalnie tak jak trzeba, nie wprowadzał już nerwówki. Nie latał, nie biegał i nie znikał w mig.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026